

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 18 marca 2015 r.

Pozwem z dnia 4 listopada 2013 r. (data stempla pocztowego) powód J. J. wniósł o nakazanie pozwanym M. G. (1) i M. B., aby wydali mu jacht żaglowy S. (...), będący przedmiotem umowy sprzedaży zawartej w drodze licytacji nr (...) za pośrednictwem portalu Allegro. Jednocześnie powód złożył wniosek o zabezpieczenie powództwa poprzez ustanowienie zakazu zbywania jachtu żaglowego S. (...) do czasu prawomocnego zakończenia niniejszego postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że strony uczestniczyły w transakcji sprzedaży jachtu żaglowego S. (...) za pośrednictwem portalu Allegro. Pozwany M. B. jako użytkownik portalu Allegro występuje pod (...), powód zaś korzysta z (...). M. B. wystawił ofertę sprzedaży jachtu S. (...), nie zastrzegł przy tym ceny minimalnej i nie zakończył licytacji przed czasem. J. J. przystąpił do licytacji w dniu 10 marca 2013 r. i określił maksymalną cenę, jaką był gotowy zapłacić za oferowany przedmiot, na kwotę 15.000 zł. W wyniku kolejnych postąpień, powód przebił oferty pozostałych licytantów. Złożył zatem najkorzystniejszą ofertę i zaproponował nabycie jachtu za cenę 12.211,11zł. Aukcja zakończyła się w dniu 10 marca 2013 r. o godzinie 20:06. Niezwłocznie po zakończeniu aukcji powód skontaktował się z M. B. za pośrednictwem portalu Allegro z prośbą o wskazanie terminu odbioru jachtu i sfinalizowania transakcji, gdyż sprzedający zastrzegł odbiór osobisty jachtu i płatność przy jego odbiorze. W dniu 11 marca 2013 r. z powodem skontaktował się telefonicznie M. G. (1), podając się za osobę wystawiającą zakupioną rzecz na aukcję. Wobec braku odpowiedzi od sprzedającego, powód za pośrednictwem portalu Allegro wszczął spór z M. B., ponownie zobowiązując go do wskazania miejsca i czasu odbioru towaru. Spór nie został jednak rozstrzygnięty wobec braku kontaktu z M. B.. W dniu 21 marca 2013 r. J. J. odebrał korespondencję od M. G. (1), który wskazał, że omyłkowo wystawił przedmiotowy jacht w kategorii sporty wodne, powołując się przy tym na wady oświadczenia woli z art. 84 § 2 k.p.c. Wobec niewskazania przez pozwanych miejsca i czasu odbioru jachtu, pełnomocnik powoda wezwał ich pismem z dnia 3 czerwca 2013 r. do wydania rzeczy, które pozostało bez odpowiedzi. Powód, chcąc zwolnić się od ciężącego na nim zobowiązania wynikającego z umowy sprzedaży, w dniu 4 października 2013 r. złożył do depozytu sądowego cenę za nabyty jacht w kwocie 12.211,11 zł (pozew - k. 2 – 7).

Postanowieniem z dnia 10 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy I Wydział Cywilny udzielił zabezpieczenia roszczenia powoda, przez zakazanie pozwanym M. G. (1) i M. B. zbywania jachtu żaglowego S. (...), będącego przedmiotem oferty internetowej w serwisie (...) o nr transakcji (...) do czasu prawomocnego zakończenia niniejszego postępowania (postanowienie z dnia 10 grudnia 2013 r. - k. 56 -57).

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 stycznia 2014 r. (data stempla pocztowego) M. G. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości ze względu na brak legitymacji procesowej biernej oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Ustosunkowując się do twierdzeń powoda, pozwany wskazał, że wystawił na portalu Allegro aukcję o numerze (...) za pośrednictwem M. B., który użyczył mu konta o (...) w celu zamieszczenia ogłoszenia o sprzedaży jachtu. Wskazał, że zarówno on, jak i pozwany M. B. nie byli właścicielami, ani posiadaczami jachtu żaglowego (...), zaś o wystawienie ogłoszenia na portalu aukcyjnym pozwany został poproszony przez P. Ł., swojego ówczesnego sąsiada. Nadmienił przy tym, że od sześciu miesięcy nie ma kontaktu z P. Ł. i nie posiada informacji, czy jest on obecnie w posiadaniu jachtu żaglowego (...). Dodatkowo pozwany wskazał, że nie było jego intencją wystawienie na aukcji licytacyjnej jachtu żaglowego S. (...). M. G. (1) podniósł, że działał pod wpływem błędu, bowiem zamierzał wystawić aukcję z określeniem ceny minimalnej. Po powzięciu informacji, że aukcja została wystawiona niezgodnie z jego intencją i zamiarem, pozwany podjął decyzję o jej zakończeniu. W tym celu odwołał oferty licytujących w dniu 9 marca 2013 r., a następnie zakończył aukcję przed czasem zgodnie z regulaminem portalu aukcyjnego Allegro. Wskazał, że wyświetlił mu się komunikat o prawidłowym zakończeniu licytacji nr (...). O sprzedaży jachtu pozwany M. G. (1) dowiedział się w dniu 11 marca 2013 r., gdy chciał ponownie wystawić ogłoszenie o sprzedaży jachtu. Wskazał, że odbył rozmowę telefoniczną z powodem w celu wyjaśnienia nieporozumienia. W ocenie pozwanego aukcja została

przeprowadzona pod wpływem błędu. Pozwany po powzięciu informacji o błędzie, podjął szereg czynności mających na celu zamknięcie prowadzonej aukcji i wyjaśnienie zaistniałej sytuacji. Podkreślił przy tym, że awaria portalu Allegro spowodowała u powoda iluzoryczne przekonanie, że doszło do zawarcia umowy sprzedaży (pozew- k. 69-75).

Pozwany M. B., w odpowiedzi na pozew z dnia 13 stycznia 2014 r. (data stempla pocztowego) również wniósł o oddalenie powództwa w całości ze względu na brak legitymacji biernej i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że nigdy nie był, ani nie jest właścicielem jachtu żaglowego S. (...), a jedynie użył swojego konta na portalu Allegro M. G. (1) (odpowiedź na pozew - k. 80).

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie (protokół rozprawy z dnia 4 marca 2015 r. - k. 154).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. G. (1) został poproszony przez swojego ówczesnego sąsiada P. Ł. o wystawienie ogłoszenia o sprzedaży jachtu żaglowego S. (...) na portalu aukcyjnym Allegro (okoliczność bezsporna przyznana przez pozwanego M. G. (1) w odpowiedzi na pozew – k. 74, zeznania świadka K. K. - k. 106).

M. B. użył konta o (...) swojemu znajomemu M. G. (1) w celu zamieszczenia przez niego ogłoszenia dotyczącego sprzedaży rzeczy (okoliczność bezsporna przyznana przez pozwanego M. G. (1) w odpowiedzi na pozew – k. 74 oraz w odpowiedzi na pozew M. B. - k. 80, zeznania świadka K. K. - k. 106).

Dnia 28 lutego 2013 r. M. G. (1) za pośrednictwem konta użytkownika M. B. o (...) wystawił ofertę sprzedaży jachtu żaglowego S. (...) nr (...) na portalu Allegro, w dziale sport i wypoczynek, kategoria sporty wodne, podkategoria żeglarstwo, jako transakcja licytacyjna, w ramach której sprzedający przez wystawienie towaru zaprasza do składania ofert celem zawarcia umowy z użytkownikiem, który zaoferuje najwyższą cenę. W ofercie nie zastrzeżono ceny minimalnej, zaś sprzedający wskazał w opisie przedmiotu, że jest zainteresowany uzyskaniem za wskazany przedmiot ceny 40.000 zł + VAT. Oferta przewidywała odbiór osobisty przedmiotu i płatność przy odbiorze. Cena wywoławcza jachtu S. (...) wynosiła 1 zł (okoliczność bezsporna przyznana przez pozwanego M. G. (1) w odpowiedzi na pozew - k. 70 oraz w piśmie - k. 16, opis licytacji - k. 8, potwierdzenie wygrania licytacji - k. 12, zeznania M. D. - k. 84-85 w aktach I Cps 43/14).

W dniu 10 marca 2013 r. J. J. przystąpił do licytacji. W chwili przystąpienia aktualna cena jachtu wynosiła 10.100,01 zł. J. J. określił maksymalną cenę, jaką był gotowy zapłacić za jacht S. (...) na kwotę 15.000 zł (dowód: potwierdzenie złożenia oferty z dnia 10 marca 2013 r. - k. 9).

W wyniku kolejnych postępień, J. J. przebił oferty pozostałych licytujących. Złożył najkorzystniejszą ofertę nabycia jachtu żaglowego S. (...) za cenę 12.211,11 zł i w konsekwencji wygrał aukcję. Aukcja zakończyła się 10 marca 2013 r. o godzinie 20:06 (dowód: wydruk ze portalu Allegro – k. 11, potwierdzenie wygrania licytacji - k. 12, zeznania M. D. - k. 84-85 w aktach I Cps 43/14, zeznania K. K. - k. 106).

Tego samego dnia, po zakończeniu aukcji J. J., skontaktował się z użytkownikiem (...), poprosił o sfinalizowanie transakcji i podanie terminu odbioru jachtu (wiadomość e – mail z dnia 10 marca 2011 r. - k. 13).

W dniu 11 marca 2013 r. M. G. (1) odbył z J. J. rozmowę telefoniczną, podczas której poinformował go, że licytacja została przerwana 9 marca 2013 r. (okoliczność bezsporna).

J. J. założył M. B. za pośrednictwem portalu Allegro tzw. spór, ponownie zobowiązując go do wskazania miejsca i czasu odbioru towaru. Spór trwający 30 dni pozostał nierozstrzygnięty (dowód: wydruk z portalu Allegro - k. 98, zeznania M. D. - k. 84-85 w aktach I Cps 43/14).

Pismem z dnia 20 marca 2013 r. M. G. (1) poinformował J. J., że odstępuje od umowy sprzedaży na podstawie art. 84 § 2 k.c. powodu wystawienia przedmiotu w niewłaściwej kategorii oraz błędu Allegro. Wskazał, że w dniu 9 marca

2013 r. odwołał oferty złożone przez użytkowników portalu i zakończył aukcję przed czasem. Nadmieniał, że operacja została wykonana prawidłowo. Mimo to, po zalogowaniu w dniu 11 marca 2013 r. M. G. (1) zorientował się przedmiot został sprzedany. Wskazał przy tym, że w dniu 9 marca 2013 r. na portalu Allegro miała miejsce awaria (dowód: pismo z dnia 20 marca 2013 r. – k. 16-17).

Pismem z dnia 3 czerwca 2013 r. J. J. wezwał M. G. (2) i M. B. do dobrowolnego wydania jachtu żaglowego S. (...) w terminie do dnia 17 czerwca 2013 r. (dowód: pisma z dnia 3 czerwca 2013 r. wraz z dowodami ich nadania - k. 20-21v).

W dniu 4 października 2013 r., wobec braku kontaktu ze sprzedawcą J. J. złożył kwotę 12.211,11 zł do depozytu sądowego (dowód: potwierdzenie przelewu - k. 22).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań wskazanych świadków oraz wyżej wymienionych dowodów z dokumentów, których autentyczności strony nie kwestionowały w niniejszym postępowaniu, a Sąd nie znalazł podstaw do zanegowania ich mocy dowodowej z urzędu oraz w oparciu o twierdzenia stron przyznane wprost i niezaprzeczone przez stronę przeciwną, na podstawie art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. D. w zakresie okoliczności przebiegu transakcji sprzedaży jachtu żaglowego S. (...), chęci zakończenia transakcji przez powoda, wypłaty ceny nabycia jachtu oraz próby polubownego rozstrzygnięcia sprawy. Zeznania te, zdaniem Sądu były spójne i logiczne a także znalazły potwierdzenie w dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy w postaci korespondencji mailowej między stronami oraz wydruków z serwisu (...), a nadto korespondowały z przyznanymi przez strony twierdzeniami. Dodatkowo, strona pozwana nie kwestionowała twierdzeń świadka, co do wskazanych okoliczności, a jedynie podniosła, że aukcja została w sposób prawidłowy przerwana jeszcze przed jej zakończeniem, zaś powstała na portalu Allegro usterka, spowodowała u powoda mylne przeświadczenie, że umowa sprzedaży jachtu została zawarta.

Na obdarzenie walorem wiarygodności zasługiwały także zeznania świadka K. K., lecz jedynie w zakresie okoliczności przebiegu aukcji nr (...) oraz dalszych czynności związanych z aukcją, albowiem zeznania te korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym oraz twierdzeniami przyznanymi przez strony. Sąd odmówił natomiast wiary zeznaniom świadka w części, dotyczącej zakończenia aukcji przez pozwanego M. G. (1). Wprawdzie świadek wskazywała, że była obecna podczas czynności zakończenia aukcji przez pozwanego, niemniej jednak w toku przesłuchania na rozprawie nie potrafiła wskazać żadnych szczegółowych informacji z przebiegu tej czynności, zeznała natomiast, że w tym czasie wykonywała inne czynności, między innymi oglądała telewizję i nie była skupiona na tym, co robił pozwany M. G. (1).

Sąd oddalił zgłoszone przez strony wnioski o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, ponieważ nie pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w stosunku do pozwanego M. G. (1).

Powód wywodził swoje roszczenie z treści art. 535 k.c., statuującego obowiązki stron umowy sprzedaży. Stosownie do treści art. 535 § 1 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy umówioną cenę. Umowa sprzedaży jest umową konsensualną, co oznacza, że do jej zawarcia dochodzi poprzez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez strony. Wynikające z treści umowy sprzedaży zobowiązania stron dochodzą do skutku solo consensu (J.P. Naworski, Głosa do wyroku SN z dnia 28 lipca 1999 r., II CKN 552/98, Mon. Praw. 2000, nr 8, s. 506). Przy tym chodzi tutaj wyłącznie o skutki obligacyjne, a więc zobowiązanie się sprzedawcy do przeniesienia własności rzeczy (prawa) na nabywcę i wydania rzeczy oraz zobowiązanie się kupującego do odebrania rzeczy i zapłaty ceny. Ważność umowy zależy więc wyłącznie od zgodnych oświadczeń woli stron, a wydanie rzeczy czy też zapłata ceny są zdarzeniami będącymi wyłącznie przejawami jej wykonania (por. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, Prawo cywilne, 1998, s. 265; W.

Katner, Umowne przeniesienie własności ruchomości w prawie polskim, Warszawa 1992, s. 50–55; J. Ignatowicz, Prawo rzeczowe, Warszawa 2000, s. 96).

Rzecz lub prawo będące przedmiotem sprzedaży nie musi stanowić własności sprzedawcy, może on bowiem sprzedać cudze rzeczy lub prawa, jeśli jest do tego upoważniony przez uprawnionego, bądź też liczy na uzyskanie w przyszłości praw, które zobowiązuje się przenieść na kupującego. Do zawarcia umowy sprzedaży dochodzi także w sytuacji, gdy zbycia rzeczy ruchomej dokonuje osoba nieuprawniona do rozporządzania rzeczą, a nabywca jest w dobrej wierze o czym stanowi art. 169 k.c. (Z. Gawlik, Komentarz do art. 535 k.c. Lex).

Przepisy kodeksu cywilnego odnoszące się do sprzedaży w zasadzie nie zawierają szczególnych unormowań w zakresie zawarcia i formy umowy sprzedaży. Podlegają one ogólnym regułom prawa cywilnego, których podstawą jest reguła swobody w zakresie dochodzenia do porozumienia co do umowy oraz formy czynności prawnej. Formę umowy sprzedaży kodeks cywilny reguluje w nielicznych przepisach ze względu na przedmiot umowy oraz na szczególne ukształtowanie uprawnień stron (np. art. 55¹ k.c. i 75¹ k.c.). Nadto kwestia ta została uregulowana w innych ustawach, m.in. w ustawie z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 1225), w odniesieniu do umów sprzedaży zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa i umów sprzedaży zawieranych na odległość.

W realiach niniejszej sprawy przedmiotem umowy sprzedaży zawartej w drodze licytacji internetowej między stronami niniejszego postępowania za pośrednictwem portalu Allegro był jacht żeglarski S. (...). Przedmiotowa umowa została zawarta za pomocą środków porozumiewania się na odległość między osobami fizycznymi nieprowadzącymi działalności gospodarczej. Powód podnosił, że przedmiotowa transakcja zakończyła się wylicytowaniem rzeczy i w związku z tym doszło o zawarcia umowy sprzedaży. Pozwani zaś odmówili wydania przedmiotu podnosząc, że nie są jego właścicielami, nie dysponują nim, a aukcja została unieważniona przez jej zakończeniem, tyle, że na skutek awarii systemu komputerowego portalu Allegro nie zostało to należycie odnotowane u nabywcy rzeczy.

Stosownie do ogólnych reguł dowodowych przy umowie sprzedaży, to sprzedawcę obciąża dowód spełnienia świadczenia wydania rzeczy, a nabywcę – dowód zapłacenia ceny. Zapłacenie ceny przy równoczesnym i niewątpliwym fakcie odebrania towaru oznacza bowiem wywiązanie się przez kupującego z jego obowiązku umownego, a więc jest faktem, z którego nabywca wywodzi skutki prawne. W tej konkretnej sytuacji, to na powodzie spoczywał obowiązek udowodnienia zasadności roszczenia w stosunku do pozwanych. Obowiązek ten ma charakter procesowy, co oznacza, że nie może być on od strony egzekwowany. Strona, która nie wykazuje inicjatywy dowodowej powinna się liczyć z mogącymi wystąpić ujemnymi sankcjami, nawet w postaci niekorzystnego dla tej strony wyniku procesu. Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku sygn. akt I ACa 1320/12). Natomiast gdy powód wykaże, że roszczenie to mu przysługuje, ciężar udowodnienia, że roszczenie to jest nienależne, zostaje przesunięty na pozwanego.

Powód w ocenie Sądu wywiązał się z tak zakreślonego obowiązku, bowiem udowodnił fakt zawarcia umowy sprzedaży oraz okoliczności towarzyszące przedmiotowej transakcji. Dodatkowo wykonał zawartą umowę w całości, poprzez złożenie ceny nabycia do depozytu sądowego. W myśl art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Natomiast stosownie do treści art. 467 pkt. 1 k.c. poza wypadkami przewidzianymi w innych przepisach dłużnik może złożyć przedmiot świadczenia do depozytu sądowego, jeżeli wskutek okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności, nie wie, kto jest wierzycielem, albo nie zna miejsca zamieszkania lub siedziby wierzyciela. Należy zauważyć, że skoro materiał dowodowy dostarczony przez powoda okazał się wystarczający dla wykazania jego twierdzeń, to na pozwanych spoczywał ciężar przedstawienia materiału dowodowego w stopniu umożliwiającym osiągnięcie korzystnego dla nich

rozstrzygnięcia. Niemniej jednak zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, aby przedmiotowa transakcja była w jakikolwiek sposób obciążona wadami technicznymi, które mogłyby skutkować odmienną oceną prawną zawartej za pośrednictwem portalu Allegro umowy. Dokumenty zaferowane przez pozwanego w postaci wydruków w ocenie Sądu są niewystarczające do uznania, że w dniu aukcji doszło do awarii portalu aukcyjnego, a same twierdzenie pozwanego w tym względzie nie mogą służyć jako dowód. Ocena czy urządzenia informatyczne działały poprawnie w dniu 10 marca 2013 r. zależy od uzyskania wiadomości specjalnych. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanym, który nie wystąpił z inicjatywą przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu informatyki, a tym samym nie udowodnił, że w dniu zawarcia umowy doszło do awarii portalu Allegro.

Zdaniem Sądu, w realiach niniejszej sprawy niewątpliwie doszło do zawarcia umowy sprzedaży, jednak tylko między powodem J. J., a pozwanym M. G. (1). Nie ulega przy tym wątpliwości, że pozwany M. G. (1) w stosunku do powoda zachowywał się jak podmiot, który chce zawrzeć umowę sprzedaży, albowiem umieścił za pośrednictwem portalu ogłoszenie o sprzedaży rzeczy, umożliwiając jej nabycie za cenę, jaka zostanie ustalona w drodze licytacji. W tym miejscu należy zauważyć, że umowa sprzedaży ma charakter konsensualny i w związku z tym dochodzi do skutku przez złożenie zgodnych oświadczeń woli. Strony niniejszego postępowania niewątpliwie złożyły takie oświadczenia woli w drodze elektronicznej za pośrednictwem instrumentarium informatycznego udostępnionego przez podmiot prowadzący portal aukcyjny Allegro. Nie jest natomiast warunkiem koniecznym, aby sprzedający daną rzecz był jej właścicielem. Może bowiem istnieć szereg stosunków prawnych, które będą umacniać go do dysponowania rzeczą, na skutek umów zawieranych z osobą trzecią, jak też z osobą nieuprawnioną, gdy zgodnie z art. 169 k.c. w razie istnienia dobrej wiary po stronie nabywcy, dochodzi do sprzedaży rzeczy. Ciężar przeciwnego dowodu również spoczywał na pozwanym, którzy również w tym zakresie zaniechali inicjatywy dowodowej i nie złożyli wniosku o przesłuchanie P. Ł. w charakterze świadka, mimo że w odpowiedziach na pozew wyraźnie wskazywali, że P. Ł. był co najmniej zleceniodawcą sprzedaży jachtu. Także od niego nie można jednak wymagać przymiotów właściciela spornego jachtu. Kwestia ta w żaden sposób nie wpływa na ważność umowy sprzedaży. Oceny prawnej w zakresie przejścia własności na skutek zawarcia przedmiotowej umowy sprzedaży należy dokonywać w świetle art. 169 k.c. W ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania pozwala na ustalenie, że powód zawarł umowę sprzedaży jachtu działając w dobrej wierze. Na mocy art. 7 k.c. jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Pozwani nie obalili tego domniemania. Również zarzuty podnoszone przez pozwanego M. G. (1) wynikające z treści art. 222 k.c. nie miały istotnego znaczenia i nie zasługiwały na uwzględnienie, albowiem w niniejszym postępowaniu roszczenie powoda ma charakter obligacyjny. Powód dochodził wykonania umowy sprzedaży, nie zaś wydania rzeczy na podstawie art. 222 k.c. Z tych też względów, Sąd nakazał pozwanemu M. G. (1) w punkcie I wyroku, wydać powodowi J. J. jacht żaglowy S. (...).

Nie znalazł uznania w oczach Sądu również zarzut zawarcia umowy sprzedaży pod wpływem błędu. Z treści pism pozwanego M. G. (1) wynika, że postrzega on błąd w rozumieniu potocznym, jako omyłkę lub co najwyżej błąd co do pobudki działania. W myśl art. 84 § 1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Natomiast art. 84 § 2 stanowi, że można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny). W ocenie Sądu pozwany M. G. (1) nie wykazał, aby ziściły się przesłanki wadliwości jego oświadczenia woli co do sprzedaży jachtu w postaci błędu prawnie istotnego. Oświadczenie woli pozwanego M. G. (1) zostało niewątpliwie złożone innej osobie, czyli powodowi. Zdaniem Sądu pozwany nie wykazał, aby złożenie oświadczenia woli o sprzedaży jachtu zostało złożone na skutek sprowokowania przez powoda. Podkreślić w tym miejscu należy, że powód i pozwany nie znali się wcześniej. Powód nie miał zatem nawet możliwości wywierania jakiegokolwiek wpływu na składanie oświadczeń woli przez pozwanego M. G. (1). Nie dysponując odpowiednim materiałem dowodowym Sąd nie może uznać, że osobą, która wpłynęła na zachowanie pozwanego był P. Ł., jednakże jeżeli taka osoba istnieje i zleciła pozwanemu sprzedaż jachtu, to mogła mieć wpływ na działania podjęte przez pozwanego. Nie ma to jednak żadnego znaczenia dla oceny istnienia wady oświadczenia woli pozwanego w postaci

błądu. Wszelkie zatem oświadczenia pozwanego zmierzające do zniweczenia umowy sprzedaży z powołaniem się na błąd należy uznać za bezskuteczne.

W odniesieniu zaś do pozwanego M. B., Sąd w punkcie II wyroku oddalił powództwo. W toku niniejszego postępowania Sąd ustalił bowiem, że pozwany M. B. jedynie udzielił M. G. (1) dostępu do konta na portalu Allegro. Powyższe nie pozwala zatem na przyjęcie, aby pozwany M. B. był stroną umowy sprzedaży. Z tego tylko powodu, że transakcja jest dokonywana przez czyjeś konto nie można wnioskować, że osoba ta jest stroną umowy sprzedaży, zwłaszcza kiedy istnieją dowody przeciwnie, z których wynika, że pozwany M. B. jedynie użyczył M. G. (1) swojego konta. Zachowanie takie nie ma cech oświadczenia woli w zakresie umowy sprzedaży. Może ono wskazywać na zawarcie umowy między pozwanymi, przedmiotem której był właśnie dostęp pozwanego M. G. (3) do konta pozwanego M. B.. Kwalifikacja prawna ani nawet prawdziwość twierdzenia o zawarciu takiej umowy nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Nawet jeżeli przyjąć, że pozwany M. B. był podmiotem, przy pomocy którego pozwany M. G. (1) wykonywał zobowiązanie, to i tak należy to odnosić do tej umowy, na mocy której pozwany M. G. (1) podjął się sprzedaży jachtu. Nie jest to jednak umowa sprzedaży zawarta z powodem, lecz co najwyżej umowa zawarta z osobą trzecią, która zleciła sprzedaż pozwanemu. Zdaniem Sądu, nie ma znaczenia dla ważności umowy sprzedaży, że M. B. naruszył regulamin portalu Allegro, użyczając swojego konta M. G. (1), albowiem regulamin ten wiąże tylko uczestników portalu, którym nota bene pozwany M. G. (1) nie jest. Ponadto regulamin nie jest aktem prawa powszechnie obowiązującego i jego treść nie może wpływać na skuteczność czynności prawnej. W związku z tym, że M. B. nie jest stroną umowy sprzedaży, nie mogą ciążyć na nim żadne obowiązki wynikające z tejże umowy.

Orzeczenie o kosztach postępowania, zawarte w punkcie III wyroku, znajduje oparcie w treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Z uwagi na fakt, że pozwany M. G. (1) jest stroną przygrywająca sprawę, obowiązany jest zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty postępowania niezbędne do celowej obrony praw. Na koszty te złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 611 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika procesowego w kwocie 2.400 zł obliczone zgodnie z § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSR Paweł Szymański

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego M. G. (1).